

## WNIOSEK O UMOŻLIWIENIE NAUKI STACJONARNEJ

Szanowna Pani Dyrektor,

pragnę poinformować o braku możliwości dalszego realizowania przez moje dziecko zajęć w miejscu zamieszkania, z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, o których mowa w ust. 3a rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 5 listopada 2020 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 z dnia 12 sierpnia 2020 r. Oświadczam, że o braku możliwości zapewnienia dziecku opieki w trakcie nauczania zdalnego.

Uczniowie są szczególnie narażeni na skutki izolacji płynącej z nauczania w systemie zdalnym oraz utratę przezeń kompetencji społecznych. Trudno też porównać jakość nauczania zdalnego z bezpośrednim kontaktem z nauczycielem. Kierowanie uczniów do nauki zdalnej skutkować może dalszymi stratami edukacyjnymi, pogorszeniem się stanu zdrowia dzieci oraz utrudnieniami w życiu prywatnym całych rodzin, co absolutnie nie znajduje usprawiedliwienia w postaci wzrostu liczby zachorowań w naszej gminie.

Przypominam, że w obowiązującym w Polsce porządku prawnym istnieje określona hierarchia aktów prawnych, zgodnie z którą najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej pozostaje Konstytucja. Aktami niższego rzędu są zatem w dalszej kolejności: ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy, rozporządzenia, rozporządzenia z mocą ustawy oraz akty prawa miejscowego. Wszelkie ograniczenia działalności szkół, wprowadzane wyłącznie poprzez rozporządzenia, pozostają w tej sytuacji w sprzeczności z aktami wyższego rzędu, a więc ustawą Prawo Oświatowe i Konstytucją RP. Co istotne, **16 marca br. Sąd Najwyższy (na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich) uznał, że rozporządzenia, w tym także w zakresie ograniczenia działalności szkół, przekraczają upoważnienie ustawowe, co oznacza, że zarówno wcześniejsze, jak i przyszłe regulacje ingerujące w konstytucyjne wolności, o ile również będą wprowadzane za pomocą rozporządzeń, nie mają podstawy prawnej. Tym samym mogą być one skutecznie kwestionowane. Prawnicy podkreślają w komentarzach, że Sąd Najwyższy potwierdził tym wyrokiem, iż wprowadzane rozporządzeniami restrykcje i ograniczenia nie mogą być wiążące dla obywateli.** Niniejszym wzywamy Panią do działania zgodnie z obowiązującym prawem.

1. Art. 36 ust. 8 ustawy Prawo Oświatowe stanowi, że *obowiązek szkolny spełnia się poprzez uczęszczanie do szkoły podstawowej publicznej lub niepublicznej (...)*. Z kolei w art. 42 ust. 1 zapisano, iż *niespełnienie obowiązku (...) nauki podlega egzekucji w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym*. Zgodnie z przytoczonymi przepisami, edukacja poza szkołą prowadzona być może wyłącznie na wniosek rodziców ucznia i za zgodą dyrektora placówki, przy jednoczesnym spełnieniu warunków określonych w art. 37 ustawy Prawo Oświatowe.

2. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 czerwca 2015 r., SK 29/13, *podmiotem prawa do nauki jest każdy. Państwo ma zatem obowiązek takiego kształtowania przepisów, by każdy miał realny dostęp do edukacji w zgodzie z własnymi predyspozycjami i umiejętnościami. Ograniczenie możliwości edukacji w danym typie placówek lub na danym kierunku nauczania może wynikać wyłącznie z kryteriów nie arbitralnych i niedyskryminacyjnych, powinno zatem zależeć wyłącznie od talentów i kwalifikacji ucznia* (zob. wyroki TK z 16 stycznia 2007 r., sygn. U 5/06 i 24 września 2013 r., sygn. K 35/12). Prawo do nauki nie może zostać ograniczone nawet po wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej. **Jedyną przesłanką uprawniającą do tego władze pozostaje ogłoszenie stanu wojennego bądź stanu wyjątkowego.**
3. W polskim prawodawstwie (a w szczególności w ustawie Prawo Oświatowe) nie istnieje pojęcie „nauka zdalna”. Opisano za to dokładnie, w jaki sposób na terenie szkoły odbywać się powinien proces edukacji. W zakresie tym określono prawa i obowiązki zarówno organu prowadzącego szkołę, jak i dyrektora placówki. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo Oświatowe organ prowadzący **szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność. Do zadań organu prowadzącego szkołę lub placówkę należy w szczególności zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki.** Zamknięcie szkoły powoduje, iż dwie z trzech fundamentalnych funkcji szkoły nie są realizowane (zadania wychowawcze oraz opiekuńcze). Nie spełniając choć jednej z nich, **szkoła działa niezgodnie z prawem.** Funkcje te reguluje art. 103 ust. 1 ustawy Prawo Oświatowe, zgodnie z którym szkoła w zakresie realizacji zadań statutowych zapewnia uczniom możliwość korzystania z:
  - 1) **pomieszczeń do nauki z niezbędnym wyposażeniem;**
  - 2) biblioteki;
  - 3) świetlicy(...);
  - 4) gabinetu profilaktyki zdrowotnej(...);
  - 5) zespołu urządzeń sportowych i rekreacyjnych;
  - 6) pomieszczeń sanitarno-higienicznych i szatni;
  - 7) pomieszczenia umożliwiającego bezpieczne i higieniczne spożycie posiłków(...).

**Decyzja o zamknięciu szkoły narusza zatem podstawowe prawa uczniów i zadania statutowe placówki.**

4. W § 2. obwieszczenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 4 września 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach zaznaczono, że dyrektor zapewnia bezpieczne i higieniczne warunki pobytu w szkole lub placówce, a także bezpieczne i higieniczne warunki uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez szkołę lub placówkę **poza obiektami należącymi do tych jednostek.** Jednocześnie w § 19 ust. 1. podano, że jeżeli pomieszczenie lub inne miejsce, w którym mają być prowadzone zajęcia, lub stan znajdującego się w nim wyposażenia stwarza zagrożenia dla bezpieczeństwa, **niedopuszczalne jest rozpoczęcie zajęć.** Pragnę zatem wskazać, że wszelkie zajęcia prowadzone w pomieszczeniach do tego nieprzeznaczonych (jak np. lekcje wychowania fizycznego odbywają się w pokoju dziennym bądź sypialni) naruszają obowiązujące prawo. Z racji tego, że lekcje w systemie zdalnym odbywają się w czasie przewidzianym dla zajęć mających odbywać się w szkole, według prawa za wszelkie urazy bądź kontuzje i inne zdarzenia losowe powstałe w trakcie zajęć online odpowiedzialność ponosi dyrektor szkoły. Nadto, zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela, nauczyciel obowiązany jest *rzetelnie realizować zadania związane z*

*powierzonym mu stanowiskiem oraz podstawowymi funkcjami szkoły: dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą, w tym zadania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom w czasie zajęć organizowanych przez szkołę (...). Innymi słowy, powinnością dyrektora jest zapewnienie bezpiecznych warunków nauczania, za które odpowiada nauczyciel. Brak zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom w trakcie zajęć szkolnych prowadzonych w domu dziecka (np. zajęć wf) równoznaczne jest zatem z odpowiedzialnością dyscyplinarną nauczyciela/dyrektora. Nie wydaje się, by grono pedagogiczne szkoły świadome było, jak wielka odpowiedzialność ciąży na nim w związku z prowadzeniem nauki nie w bezpiecznych warunkach do tego przeznaczonych, a w domu ucznia.*

5. Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20.11.1989 r. stanowi:

Art. 3.

1.

We wszystkich działaniach dotyczących dzieci, podejmowanych przez publiczne lub prywatne instytucje opieki społecznej, sądy, władze administracyjne lub ciała ustawodawcze, sprawą nadrzędną będzie najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka.

Art. 28.

1.

Państwa-Strony (...) podejmą kroki na rzecz zapewnienia regularnego uczęszczania do szkół oraz zmniejszenia wskaźnika porzucania nauki.

Art. 29.

1.

Państwa- Strony są zgodne, że nauka dziecka będzie ukierunkowana na: rozwijanie w jak najpełniejszym zakresie osobowości, talentów oraz zdolności umysłowych i fizycznych dziecka, (...) przygotowanie dziecka do odpowiedniego życia w wolnym społeczeństwie(...).

Art. 31.

1.

Państwa-Strony uznają prawo dziecka do wypoczynku i czasu wolnego, do uczestniczenia w zabawach i zajęciach rekreacyjnych, stosownych do wieku dziecka, oraz do nieskrępowanego uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym.

Podsumowując, Minister Edukacji Narodowej w żaden sposób nie dostał upoważnienia do dowolnego manipulowania systemem oświaty. Otrzymał jedynie upoważnienie do wyłączenia stosowania niektórych przepisów i wprowadzenia w tym zakresie odrębnych unormowań. Oznacza to, że w stanie epidemii cały system oświaty powinien działać normalnie, za wyjątkiem tych obszarów, gdzie minister wyłączył stosowanie konkretnych przepisów, wprowadzając w ich miejsce inne. System oświaty gwarantuje obok realizacji obowiązku szkolnego również realizację prawa do nauki, a tego prawa nie pozwala ograniczać Konstytucja RP. W praktyce nie można zatem zakazać dyrektorowi szkoły organizacji zajęć stacjonarnych. Minister mógł wprowadzić odrębne unormowania wyłącznie w zakresie wymienionych wyżej przepisów. Mógł zatem działać jedynie w obrębie przeprowadzania postępowania rekrutacyjnego, oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów, przeprowadzania egzaminów, organizacji roku szkolnego i organizacji pracy jednostek systemu oświaty. W katalogu jego uprawnień nie mieści się więc organizacja zajęć stacjonarnych czy też sprawowanie funkcji opiekuńczej przez szkoły. Obowiązek organizowania zajęć stacjonarnych nadal wynika z ustawy, a żadne przepisy w tej materii nie zostały wyłączone. Ograniczenie zajęć stacjonarnych i wprowadzenie nauczania zdalnego jest zatem sprzeczne z funkcjami szkoły oraz z ustawą Prawo Oświatowe. Z

żadnych przepisów nie wynika również, by nauczanie online było obowiązkowe, a mimo to szkoły egzekwują ten obowiązek (wystąpienie radcy prawnego Karoliny Sikorskiej-Bednarczyk, specjalisty Prawa Oświatowego, Konferencja „Dzieci wracają do szkół”, 28.02.2021 r.). Dyrektorzy szkół nie zapewniają opieki nad dzieckiem, ale jednocześnie wymagają, by w określonych godzinach było one obecne w trakcie zajęć online, czego mają z kolei dopilnować rodzice. Co istotne, przymusowe zdalne nauczanie (bez podstawy prawnej) zaburza funkcje wychowawcze rodziców, ponieważ większość z nas rodziców stara się, by dzieci spędzały na co dzień jak najmniej czasu przy komputerach.

Jednocześnie informuję, że nauczyciele – zgodnie z rozporządzeniem z dnia 20 marca 2020 roku mogą na posiedzeniu rady pedagogicznej ustalić, że chcą prowadzić zajęcia w systemie stacjonarnym. Każdy rodzic ma prawo zwrócić się do nauczyciela z takim wnioskiem (wystąpienie radcy prawnego Karoliny Sikorskiej-Bednarczyk, specjalisty Prawa Oświatowego, Konferencja „Dzieci wracają do szkół”, 28.02.2021 r.).

Wnioskując o umożliwienie dzieciom udziału w lekcjach, zdajemy sobie w pełni sprawę z zalet i niebezpieczeństw takiego rozwiązania. Samo oświadczenie jest więc tylko i wyłącznie wynikiem położenia na szali wszelkich argumentów „za” i „przeciw”. Jest on konsekwencją rozumnej kalkulacji i stanowi przejaw troski rodzica o dobro swojego dziecka. Zdaję sobie sprawę ze specyfiki otoczenia, w jakim obecnie się znajdujemy. Nie mamy jednak prawa do kształtowania świata według naszych (dorosłych) przekonań, kiedy odbywa się to kosztem dzieci, które potrzebują poczucia stabilności, bo tylko tak mogą w obecnych uwarunkowaniach poczuć się bezpiecznie. Potrzebują dorosłych, z których będą brały przykład, potrzebują wzorców. Apeluję o rozsądne decyzje, podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem.

Z poważaniem,